



# Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

**pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE**  
**ROK XXI 2013 NR 45 (750)**

**10 listopada 2013 r.**  
**XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA**  
**rok C**

## Z miłości do Polski!

Polskie pamiątki, podobnie jak polskie groby, rozsiane są dzisiaj po całym świecie. Najwięcej ich pochodzi nie z okresu naszej świetności, ale z czasów dla Polski najtrudniejszych, kiedy Polska była wymazana z map Europy. Z czasów, gdy zaborcy i okupanci w ramach dążeń do całkowitego unicestwienia narodowej tożsamości Polaków dokładali wiele wysiłku, aby nie tylko na ziemiach polskich, ale również poza ich granicami nie powstawało nic, co mogłoby o istnieniu naszego narodu przypominać. Uciekali się do próby i groźby, stosowali represje i zabiegi dyplomatyczne.

Znane są chociażby naciski cara Mikołaja II na papieża Piusa X, aby ten nie pozwolił na erygowanie przed ponad stu laty Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie. Dla zyskania życzliwości Stolicy Apostolskiej i wsparcia swoich żądań car ufundował nawet wspaniały malachitowy ołtarz w rzymskiej bazylice św. Pawła za Murami. Na szczęście papież nie uległ naciskom cara ani intrygom pruskiego kanclerza. Przeciwnie, wysiłkom Polaków wyraźnie błogosławił. Dzięki temu, jak również dzięki poświęceniu św. bp. Józefa Pelczara, w miejscu nieprzypadkowym, bo centrum chrześcijańskiego świata, mogła zaistnieć placówka wspierająca kształcenie polskich duchownych i świadcząca, że „Jeszcze Polska nie zginęła”. Polski ośrodek w Rzymie integrował kapłanów z trzech zaborów, a obecność Polaków wśród zdobywających szlify przyszłych elit Kościoła, nie pozwalała im zapomnieć że jest w środku Europy taki wielki naród który nie pogodził się z odebraniem mu własnej państwowości. Nie jedynie to zresztą miejsce w Rzymie i na świecie, przypominające o Polsce i o Polakach.

Podobnie jest w Ziemi Świętej – w miejscu dla każdego chrześcijanina wyjątkowym. W tamtejszych sanktuariach, wśród tablic zawierających modlitwy w ponad stu różnych językach, z dumą odnajdujemy dzisiaj te, na których wypisano polskie słowa. Nie zawdzięczamy ich jednak dyplomatom i ministrom, ale polskim żołnierzom – tułaczom z armii gen Andersa. Do wolnej Polski szli wygłodzeni z sowieckich gułagów i kazachskich stepów: przez Persję, Ziemię Świętą, piaski Sahary i Monte Cassino. Wielu z nich nigdy do Ojczyzny nie doszło. O Polskę walczyli nie tylko na polach bitew, ale dbali także o miejsce dla niej w świadomości innych narodów. Ze skromnego żołdu ufundowali tablice z polskim „Zdrowaś Maryjo” w Nazarecie, z „Magnificat” w Ain Karem czy z „Ojcze Nasz” na Górze Oliwnej. Im również zawdzięczamy wystrój znanych dotąd jako „polskie” trzeciej i czwartej stacji Drogi Krzyżowej w Starej Jerozolimie. Nie mogli spokojnie jeść żołnierskiego chleba, dokąd w najważniejszych dla chrześcijańskiego świata miejscach kultu nie pojawiły się również symbole naszej tam obecności, obok symboli innych narodów. Bo jeśli tam nie ma polskiej modlitwy, to jakby Polski nie było... Wstyd tylko, że ani dzisiejsze władze państwowe, ani kościelne, nie potrafiły zachować tych stacji w pierwotnym kształcie i miejscu.

W przededniu Święta Niepodległości warto pamiętać o tych, którzy egzamin z patriotyzmu zdawali w czasach o wiele trudniejszych niż nasze. Jesteśmy to im winni. A i nam jest to bardzo potrzebne jako źródło mądrości na przyszłość, bo niepodległość ma swoją cenę!

***„Jezus Chrystus jest Pierworodnym umarłych,  
Jemu chwała i moc na wieki wieków.” (Ap 1, 5-6)***

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Dzisiaj, jak każdego roku w drugą niedzielę listopada, solidaryzujemy się z Kościołem prześladowanym w różnych częściach świata. My cieszymy się wolnością religijną, możemy swobodnie okazywać naszą wiarę w Boga i przywiązanie do Kościoła. Ale nie możemy zapominać, że są na świecie kraje i narody, gdzie chrześcijaństwo jest prześladowane albo gdzie wyznawanie jakiegokolwiek religii jest źle odbierane przez sprawujących władzę. I dzisiaj wielu wyznawców Chrystusa, duchownych i świeckich, z powodu wiary płaci najwyższą cenę – oddaje swoje życie. Jeśli nie możemy tym braciom w wierze okazać innej pomocy, to przynajmniej ofiarujemy im dar modlitwy. Nie ustawajmy w prośbach, aby rychło nastąpiła jedna Owczarnia i jeden Pasterz!
2. Jutro, 11 listopada – nasze Narodowe Święto Niepodległości. Wspominając czas miniony trudnego wykuwania niepodległości Polski, trzeba o tym pamiętać również i dzisiaj, chociaż żyjemy już w wolnej i niepodległej Ojczyźnie. I dzisiaj musimy myśleć o odrodzeniu się naszego narodu w wielu różnych wymiarach. Chcemy w tym momencie szczególnie pamiętać o tych, którzy przelewali swoją krew i oddawali życie w obronie Ojczyzny. Niech w tych dniach nie zabraknie nas przy mogiłach żołnierzy z lat 1918-1920 i modlitewnej o nich pamięci. Msza Święta o godzinie 11.00.
3. W listopadzie tradycyjnie pamiętamy o modlitwie za zmarłych. Stosunek do zmarłych jest wyrazem naszej duchowej kultury. Chrześcijańska wiara nakazuje nam coś więcej niż dbałość o rodzinne groby czy bezimienne mogiły. Wierzymy, że zmarli sami pomóc sobie już nie mogą. Pamiętajmy o nich nie tylko w listopadzie. Polecając ich Bożemu miłosierdziu, miejmy na uwadze, że kiedyś sami będziemy w podobnej potrzebie.
4. W czasie Misji Parafialnych Różaniec z wypominkami przed Mszą Świętą.
5. Dziękuję za przygotowanie posprzątanie nowego kościoła mieszkańcom Polana Ostre i Polana Środkowa. Dziękuję za przygotowanie dekoracji, wystrój kościoła Pani Annie Dziubela.
6. 17 listopada o godz. 12.00 poświęcenie Nowego Kościoła przez ks. abp Józefa Michalika, wszystkich parafian serdecznie zapraszam. Różaniec z wypominkami po mszy św. o godz. 8.00.

### **W tym tygodniu patronują nam:**

- 11 XI – Święty Marcin (316-397), żołnierz rzymski, który po przyjęciu chrztu zaczął prowadzić życie mnicha, wreszcie został biskupem w Tours; pierwszy wyznawca nie-męczennik w Kościele Zachodnim (wspomnienie obowiązkowe);
- 12 XI – Święty Jozafat (1580-1623), biskup i męczennik, który nawracał schizmatyków na Kresach Wschodnich (wspomnienie obowiązkowe);
- 13 XI – Święci Benedykt, Jan, Mateusz, Izaak i Krystyn (†1003), eremici i misjonarze, działający w okolicach Międzyrzecza za Bolesława Chrobrego, pierwsi polscy męczennicy wyniesieni na ołtarze (wspomnienie obowiązkowe).

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:  
*Marcin Wierciński, Renata Karciarz, Witold Michno, Witold Piotrowicz, Witold Smoleński.*  
Solenizantów zapraszamy na Mszę św. w piątek o godz. 17:00.